

Sygn. akt III Ca 49/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Sądu Okręgowego Leszek Dąbek

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko B. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 23 lipca 2018 r., sygn. akt VIII C 265/18

- 1) **oddala apelację;**
- 2) **nie obciąża pozwanej kosztami postępowania odwoławczego.**

SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt III Ca 49/19

UZASADNIENIE

Powód A. K. żądał zasądzenia od pozwanej B. W. kwoty 14.760zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 08 2016r. oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Uzasadniając żądanie twierdził, że pozwana nieuregulowała mu należności za korzystanie przez nią w okresie od stycznia 2015r. do czerwca 2016r. z jego nieruchomości.

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Rybniku sporządził w dniu 4 12 2017r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym polecił pozwanej zapłacić powodowi dochodzone należności.

Pozwana B. W. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wносиła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych oraz z ostrożności procesowej wносиła o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty i nie obciążanie jej kosztami procesu przy zastosowaniu regulacji art. 102k.p.c.

Zarzuciła, że w spornym okresie regularnie płaciła czynsz z tytułu dzierżawy w wysokości 922,50zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy w Z. w wyroku z dnia 23 07 2018r. zasądził od pozwanej

na rzecz powoda kwotę 13.837,50zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 08 2016r., oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekło kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach orzeczenia przywołał regulację art. 693 § 1 k.c. Ocenił, że powód zdołał wykazać zasadność żądania w wysokości 13.837,50zł, na którą składa się nieuiszczony czynsz za okres: 14 miesięcy w wysokości po 922,50zł brutto miesięcznie i 4 miesiące w wysokości po 461,25zł brutto miesięcznie, a w pozostałej części powództwo jako nieuzasadnione oddalił. O kosztach procesu orzekał stosując regulację art. 98 k.p.c., a o nieuiszczonych kosztach sądowych na mocy regulacji art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 07 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2018r. poz. 300, z późniejszymi zmianami).

Orzeczenie zaskarżyła pozwana B. W. w części uwzględniającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych,

która wносиła o jego zmianę przez oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, bądź jego zmianę rozłożenie zasądzonych świadczeń na 24 miesięczne raty, których pierwsza miała być płatna w terminie 30 dni od daty orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a kolejne do ostatniego dnia każdego miesiąca oraz obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zarzuciła, że popełniono błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, poprzez uznanie, iż pozwana nie zapłaciła powodowi czynszu

za dzierżawę nieruchomości.

Ponadto zarzucała, że przy ferowaniu wyroku naruszono prawo procesowe, regulacje:

- art. 233 §1k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, skutkującego uznaniem za niewiarygodne zeznań świadków A. P., K. K., A. S. i P. S. oraz pozwanej „w zakresie dotyczącym zapłaty powodowi czynszu za dzierżawę nieruchomości w okresie od 1 stycznia 2015r. do 30 06 2016r.”,

- art. 320 k.p.c. przez jego nie zastosowanie i nie rozłożenie na raty zasądzzonego świadczenia.

Powód A. K. wnosil o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Sąd pierwszej instancji trafnie zakwalifikował roszczenie powódki przyjmując,

że ma ono źródło w łączącej strony umie dzierżawy części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność powoda, prawidłowo rozpoznał sprawę oraz skonstruował prawidłową podstawę faktyczną orzeczenia.

Ustalenia składające się na podstawę faktyczną orzeczenia mają podstawę w informacjach zawartych we wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku źródłach dowodowych, których ocena jest logiczna i mieści w granicach swobodnej oceny dowodów

i wbrew zarzutom apelacji przy ich czynieniu Sąd Rejonowy nie naruszył regulacji art. 233

§ 1 k.p.c.

W szczególności słusznie ocenił, że w materiale sprawy brak jest wiarygodnych podstaw do ustalenia, że pozwana zapłaciła powodowi czynsz dzierżawny za korzystanie

z jego nieruchomości.

Jakkolwiek bowiem wskazane w apelacji osoby zeznały, że były świadkami jak pozwana przekazywała powodowi czynsz i widzieli jak wręcza mu ona pieniądze, pożyczali jej na ten cel pieniądze, czy też przekazywali mu w jej imieniu pieniądze, to są to osoby powiązane z pozwaną więzami towarzyskimi.

Z tej przyczyny ich zeznania są mało wiarygodne, tym bardziej, że fakt przekazywania przez pozwaną pieniędzy powodowi logicznie tłumaczą istniejące pomiędzy stronami powiązania gospodarcze (powód był dostawcą sprzedawanego przez pozwaną towaru).

Dlatego jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy ich zeznania powinny być zostać poparte innym obiektywnym materiałem dowodowym, np. wystawionymi przez powoda pokwitowaniami, czy też pokwitowaniami pozwanej zaciągniętych u tych osób pożyczek, czego nie uczyniono.

Podkreślić także należy, że osoby te złożyły zeznania przed Sądem pierwszej instancji, który w czasie składania przez nich zeznań miał z nimi bezpośredni kontakt (dodatkowo pozwalało mu to ocenić wiarygodność składanych przez nich zeznań) i zgodnie

z powszechnie akceptowanym poglądem prawnym Sąd odwoławczy może dokonać odmiennej oceny ich wiarygodności dopiero po ich ponownym przesłuchaniu, a to wymagało zaoferowania Sądowi przez skarżącą w postępowaniu apelacyjnym dowodu z ich uzupełniających zeznań, czego także nie uczyniono.

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonego stanu faktycznego w swym zasadniczym zarysie jest prawidłowa i Sąd odwoławczy ją podziela i przyjmuje

za własną (orzecz. SN z dn. 26 04 1935r. III C 473/34, ZB. Urz. 1935r. nr 12, poz. 496).

W szczególności z poczynionych przez Sąd Rejonowy niekwestionowanych ustaleń faktycznych wynika, iż pozwana po formalnym zakończeniu umowy dzierżawy zawartej przez powoda z jej ojcem, w dalszym ciągu współpracowała gospodarczo z powodem,

za jego zgodą oraz w sposób z nim uzgodniony korzystał z terenu objętego tą umową

i z tego tytułu miała mu płacić czynsz.

Tym samym pomiędzy stronami doszło - co najmniej – w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) do zawarcia pomiędzy nimi umowy dzierżawy przedmiotowego gruntu (uregulowanej

w art. 693 § 1 i nast. k.c.), w której ramach pozwana miała płacić powodowi czynsz dzierżawny w prawidłowo ustalonej przez Sąd Rejonowy i nie kwestionowanej w apelacji wysokości.

Z poczynionych ustaleń wynika, że z tego obowiązku ona się nie wywiązała,

a to w uwzględnionej części żądania czyni powództwo uzasadnionym.

Zgodnie z jej literalnym brzmieniem regulacji art. 320 k.p.c. ma ona zastosowanie tylko „ w szczególności uzasadnionych wypadkach” , czyli takich, które bardzo, ponadprzeciętnie lub w sposób nadzwyczajny uzasadniają albo nawet nakazują zmodyfikowanie skutków wymagalności dochodzonego roszczenia.

Regulacja ta nie ma przy tym charakteru materialnoprawnego „korygującego" instytucję wymagalności, lecz jest regulacją procesowo-ustrojową, dookreślającą zakres władzy sędziego.

Z tych względów zaliczana jest do tzw. prawa sędziowskiego, czyli włączaną do obszaru, na którym sędzia ma większą niż w innych wypadkach swobodę interpretacji oraz decyzji, a przy jej zastosowaniu sąd musi brać pod uwagę interesy obu stron.

W istocie jej użycie zostało zatem pozostawione dyskrecjonalnej ocenie sądu,

wobec czego jej zastosowanie, czy też brak jej zastosowania może być skorygowane przez Sąd odwoławczy tylko w oczywiście wadliwych przypadkach.

Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w sprawie.

Wprost przeciwnie przywoływana przez skarżącą jej trudna sytuacja materialna

nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, iż byłaby ona w stanie płacić w przyszłości ustalone raty i uwzględnienie jej żądania doprowadziłoby jedynie do pozbawienia powoda części należnych mu odsetek za opóźnienie się pozwanej w zapłacie dochodzonych należności.

W tej sytuacji rozłożenie zasądzonych świadczeń na raty naruszyłoby interesy powoda i zaniechanie przez Sąd Rejonowy zastosowania omawianej regulacji nie może być uznane

za oczywiście wadliwe, wobec czego brak było podstaw do skorygowania tej decyzji.

Podobnie ma się rzecz z niezastosowaniem przez Sąd pierwszej instancji regulacji

art. 102 k.p.c.

Prawodawca przewidując w tej regulacji możliwość nieobciążania strony przegrywającej kosztami procesu uzależnił zastosowanie tej regulacji od wystąpienia w sprawie „wypadków szczególnie uzasadnionych”, nie precyzując jednak bliżej, kiedy one mają miejsce, pozostawiając to doktrynie prawa i judykaturze.

W świetle ich wypowiedzi najogólniej rzecz ujmując należy pod nim rozumieć wszelkie przypadki, kiedy zasądzenie od strony obciążonej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania cywilnego na rzecz strony przeciwnej poniesionych przez nią kosztów postępowania jest rażąco niezgodne z zasadami współżycia społecznego (postanowienie SN

z dnia 27 10 1966r. II PZ 62/66).

Ocena, czy taki wypadek zachodzi w konkretnej sprawie ma także charakter dyskrecjonalny i Sąd Najwyższy w kolejnym postanowieniu z dnia 23 05 2012r. wyraził pogląd (Sąd odwoławczy go podziela), zgodnie z którym „**w zasadzie nie podlega ona kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa**” (III CZ 25/12, LEX nr 1214589), z czym w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie mieliśmy do czynienia.

W połączeniu z powyższym apelacja jest bezzasadna w rozumieniu art. 385 k.p.c. i jako taka z mocy zawartej w nim regulacji podlegała ona oddaleniu.

Reasumując zaskarżony wyrok jest prawidłowy i dlatego apelację pozwanej jako bezzasadną oddalono w oparciu o regulację art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosując regulację art. 102 k.p.c. biorąc po uwagę ujawnioną w tym postępowaniu rzącą dysproporcję w sytuacji materialnej stron (oświadczenie pozwanej jej stanie rodzinnym i majątkowym).

SSO Leszek Dąbek